

Jaka należy się renta

Wiadomo. Tam gdzie dwóch Polaków, tam minimum trzy medyczne ekspertyzy i osądy. Jeżeli chodzi o przypadki ubiegania się o rentę nieufność do orzeczeń biegłych oscyluje wokół 95 procent. O tym, kto ma racje musi decydować sąd. Oto kolejny taki przypadek.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział II w P., przyznał A. B. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 31 stycznia 2016 r. Ten niezadowolony z treści decyzji wniósł odwołanie. Wyrokiem z dnia 29 maja 2014 r., Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie A. B.

A. B. z zawodu jest elektromechanikiem samochodowym. Pracował jako elektromechanik samochodowy oraz operator prasy i wtryskarek. Od 1 czerwca 2010 r. do 18 czerwca 2011 r. pracował jako portier. Od dnia 28 listopada 2007 r. do dnia 30 października 2008 r. pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, zaś w okresie od 1 listopada 2008 r. do 31 grudnia 2012 r. otrzymywał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (przy czym świadczenie za okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. pobierał z powodu stanu po zapaleniu mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych na tle wirusowym oraz zatorowości płucnej obturacyjnego bezdechu podczas snu stopnia ciężkiego, zespołu bolesnego barku prawego, podmiotowego zespołu bólowego na tle zmian zwyrodnieniowych, uszkodzenia stożka rotatorów barku prawego). (...)

Aktualnie nie ma skutecznego leczenia farmakologicznego. Leczeniem z wyboru jest oddychanie dodatnim ciśnieniem w drogach oddechowych. Wskazania – postać ciężka i umiarkowana oraz łagodna u chorych ze współwystępowaniem powikłań sercowo-naczyniowych, istotnym niedotlenieniem krwi w czasie snu, depresją oraz nadmierną sennością dzienną. U odwołującego wdrożone leczenie zachowawcze w postaci protezy powietrznej spowodowało ustąpienie senności w ciągu dnia i zmęczenia oraz zmniejszenie objawów w ciągu nocy. (...) W porównaniu z poprzednimi badaniami przez Lekarzy Orzeczników ZUS obserwuje się poprawę stanu zdrowia odwołującego, co wyraża się ustąpieniem objawowego zespołu korzeniowego, czyli ograniczenia ruchomości kręgosłupa, wzmożonego napięcia mięśni przykręgosłupowych i objawów korzeniowych. (...)

Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłych sądowych (w tym opinii uzupełniających), że elementami istotnej poprawy stanu zdrowia odwołującego w porównaniu z wcześniejszym badaniem orzecznictwem z dnia 30 grudnia 2011 r. są: poprawa ruchomości kręgosłupa, poprawa ruchomości obu stawów barkowych, brak odchyłeń od stanu prawidłowego przedmiotowego neurologicznego, brak ewidentnych psychologicznych wykładników dysfunkcji (...).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł odwołujący A. B. zaskarżając go w całości i zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia W odpowiedzi na apelację, organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji. Także Sąd Apelacyjny uznał odwołanie za bezzasadne.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że za niezasadny uznał zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez pominięcie w zakresie ortopedii szeregu schorzeń stwierdzonych przez lekarzy prowadzących - ograniczeń w zakresie poruszania się (niemożność schylania się, kucania i podnoszenia rąk powyżej linii barków) oraz silnego bólu nadgarstka lewej ręki, co powoduje niemożność zaciskania palców i wypadania przedmiotów z ręki. Wskazać należy bowiem, iż wszystkie powyżej wskazane dolegliwości zostały zgłoszone przez apelującego biegłym lekarzom sądowym podczas wywiadu, a biegły z zakresu ortopedii dokonał analizy dokumentacji medycznej. (...)

Za niezasadny należało uznać również zarzut pominięcia badań lekarza prowadzącego, świadczących – zdaniem apelującego – o całkowitym zastarzałym uszkodzeniu stożków rotatorów. Wskazać należy bowiem, iż stan stożków rotatorów był przedmiotem badania biegłych sądowych (badanie USG stawu barkowego prawego lewego w dniu 18 marca 2013 r.) i biegły lekarz z zakresu ortopedii stwierdził uszkodzenie przedmiotowych stożków rotatorów.

W końcu Sąd Apelacyjny za chybiony uznał zarzut pominięcia przez biegłych przedstawionej przez odwołującego dokumentacji medycznej i wymienionych w niej schorzeń.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że postępowanie dowodowe przed sądem ubezpieczeń społecznych ma charakter jedynie weryfikujący ustalenia organu rentowego zawarte w zaskarżonej odwołaniem decyzji. Biegli sądowi nie zastępują lekarza orzecznika ani lekarzy komisji lekarskiej ZUS, lecz zgodnie ze swą specjalnością poddają merytorycznej ocenie zasadność orzeczenia w przedmiocie istnienia niezdolności do pracy lub jej braku. Dlatego późniejsza zmiana w stanie zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie nie stanowi podstawy do zmiany decyzji, jako wadliwej.

Podkreślić należy, iż wszystkie wskazane przez apelującego w zarzutach dolegliwości zostały zgłoszone przez niego biegłym lekarzom sądowym podczas wywiadu do opinii, a biegli dokonali przy wydawaniu opinii oraz opinii uzupełniających analizy dokumentacji medycznej apelującego.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, który Sąd pierwszej instancji właściwie ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia, polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Kierując się powyższymi względami, apelację należało uznać za bezzasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić, co uczynił Sąd Apelacyjny w wydanym wyroku.

Pod wyrokiem podpisali się: SSA Jolanta Cierpiał, SSA Dorota Goss-Kokot i SSA Wiesława Stachowiak